

Sygn. akt: III AUa 2415/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2014 r. w Łodzi

sprawy **J. S. przy udziale M. F.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie obowiązkowi ubezpieczenia,

na skutek apelacji J. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 września 2013 r., sygn. akt: VIII U 4683/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od J. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 ( sto dwadzieścia ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn.akt III AUa 2415/13

## UZASADNIENIE

J. S. w dniu 10 grudnia 2012r. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z 26 października 2012r., stwierdzającej na podstawie art.38 ust.1, art.83 ust.1 pkt 2 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( tekst jedn. Dz.U. z 2009r., Nr205, poz.1585 ze zm.), że od 22 maja 2012r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek (...) M. F. z siedzibą w Ł.. Odwołująca się wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że od 22 maja 2012r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) M. F. z siedzibą w Ł.. W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła, że faktycznie świadczyła pracę na powierzonym jej stanowisku, a pracodawca za wykonaną pracę wypłacał jej umówione wynagrodzenie.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o jego oddalenie, przytaczając argumentację, jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana M. F. przyłączyła się do stanowiska odwołującej się.

Wyrokiem z 26 września 2013r., w sprawie VIII U 4683/12 Sąd Okręgowy w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ( punkt 1 wyroku) oraz zasądził od J. S. na rzecz organu rentowego zwrot kosztów procesu.

### **Orzeczenie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:**

Zainteresowana - M. F. prowadzi nieprzerwanie od dnia 12 marca 2001r. jednoosobową pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej obecnie pod nazwą (...) M. F. z siedzibą w Ł.. Głównym przedmiotem działalności jest wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. W 2012r. działalność ta dotyczyła budynku usługowo-handlowego, będącego własnością M. F., położonego w C., przy ul. (...), w którym lokale wynajmowało trzech najemców.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, odwołująca się zawarła związek małżeński z synem M. P. S. 14 czerwca 2008r. W dniu 21 maja 2012r. M. F. zawarła z synową pierwszą umowę o pracę na okres próbny jednego miesiąca. Umowa ta przewidywała zatrudnienie skarżącej na stanowisku koordynatora ds. najemców, w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem 750 zł. brutto miesięcznie. Jako miejsce wykonywania przez odwołującą pracy wskazano siedzibę firmy (...). Odwołująca się podpisując umowę o pracę, wiedziała o tym, że jest w ciąży. Także zainteresowana została poinformowana, że jej synowa jest w ciąży. Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków do zadań odwołującej na w/w stanowisku w okresie próbnym 1 miesiąca należało: zapoznanie się z umowami najmu lokali użytkowych w obiekcie: C. ul. (...), zapoznanie się z obiektem – wyjazd do C., analiza wyciągów bankowych – pod kątem zapłaty z tytułu czynszów najmu, przygotowanie tabeli rozliczenia należności, wystawienie faktur z tytułu najmu za czerwiec 2012r., wysłanie faktur i ewentualnej korespondencji, skompletowanie dokumentów za miesiąc maj i dostarczenie ich do biura rachunkowego w terminie do 10 czerwca 2012r., zapoznanie się z dokumentacją księgową – na przykładzie dokumentów za rok 2011, zapoznanie się z dokumentacją architektoniczną budynku w C., zaproponowanie ewentualnego nowego podziału pomieszczeń w celu zoptymalizowania dochodów, w oparciu o analizę cen najmu w C. opracowanie nowych propozycji najmu. 23 czerwca 2012r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, na mocy której odwołująca została zatrudniona na tym samym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem w wysokości 3.000 zł. brutto miesięcznie, a jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę firmy (...). Zgodnie z kolejnym pisemnym zakresem obowiązków z 23 czerwca 2012r. na stanowisku koordynatora ds. najemców do zadań odwołującej należało ponadto: kontrola oraz egzekwowanie od najemcy P.H. (...) – terminowego dostarczania faktur za media, dostarczonych pod adresem w C. (energia elektryczna i gaz) oraz rozliczanie i sporządzanie faktur za media w celu prawidłowego obciążania najemców, wysyłanie faktur i korespondencji, kompletowanie dokumentów do biura rachunkowego oraz ich dostarczenie, w razie potrzeby wyjaśnianie zapisów i dokumentów w biurze rachunkowym, trzy razy w miesiącu wyjazdy do C. w celu sprawdzenia stanu obiektu, wykorzystywania lokali zgodnie z umową, załatwianie wszystkich bieżących spraw związanych z najmem, najemcami i gestorami sieci, meldowanie właścicielowi o wszelkich dostrzeżonych niedociągnięciach, usterkach itp., zorganizowanie ekipy sprzątającej części wspólne obiektu i otoczenia oraz jeden raz w miesiącu kontrola jej pracy, w razie potrzeby – wnioskowanie do właściciela o zmianę najemcy, analiza cen rynkowych czynszu najmu lokali użytkowych w dzielnicy Ś. – S. C., w razie potrzeby – przeprowadzenie naboru najemców, przygotowywanie umów, sporządzanie protokołów przekazywania i odbioru lokalu, organizowanie niezbędnych remontów, wyszukiwanie firm remontowych.

J. S., ur. (...), legitymuje się wykształceniem wyższym, od 2005r. jest lekarzem dentystą. Jak podała w kwestionariuszu osobowym, od 1 października 2005r. do 30 września 2006r. pracowała w Wojewódzkiej Przychodni (...) w Ł., a w latach 2008 – 2010 w (...) B. L..

W przedstawionej dokumentacji pracowniczej znajduje się m.in. podanie o przyjęcie do pracy z 21 maja 2012r., obie w/w umowy o pracę, powołane wyżej pisemne zakresy obowiązków skarżącej na powierzonym jej stanowisku pracy, kwestionariusz osobowy, ankieta personalna, informacja dotycząca równego traktowania kobiet i mężczyzn, kserokopie dowodu osobistego skarżącej oraz dyplomu ukończenia przez nią studiów wyższych, a także zaświadczenia lekarskiego z 22 maja 2012r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do podjęcia zatrudnienia w firmie płatnika na

stanowisku koordynatora ds. najemców. Z listy płac wynika, że pracodawca wypłacił skarżącej wynagrodzenie w gotówce za maj 2012r. w kwocie 246,53 zł., za czerwiec - 980,62 zł., za lipiec-2.156,72 zł., a za sierpień-420,18 zł, co odwołująca pokwitowała własnoręcznymi podpisami.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, z dniem 4 lipca 2012r. J. S. stała się niezdolna do pracy z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży. Przebywała na zwolnieniu lekarskim do 24 października 2012r. W dniu 22 października 2012r. ubezpieczona urodziła bliźniaki. Przed zatrudnieniem ubezpieczonej wszystkie czynności, jakie zostały opisane w jej zakresie obowiązków, wykonywała osobiście M. F.. Także w okresie jej niezdolności do pracy M. F. nie zatrudniła innej osoby na stanowisku koordynatora ds. najemców. Ponadto wg ustaleń Sądu Okręgowego, zarówno w okresie niezdolności do pracy odwołującej, jak i w okresie poprzedzającym jej zatrudnienie, M. F. pomagał jej syn P. S.. Jeździł razem z zainteresowaną do C., dowoził dokumenty do biura rachunkowego. Również odwołująca się w okresie poprzedzającym zatrudnienie pomagała teściowej nieodpłatnie w prowadzeniu jej działalności gospodarczej.

Zainteresowana - M. F. nie korzystała ze zwolnień lekarskich w okresie prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy ustalił, że cierpi na schorzenia układu krążenia i ginekologiczne. Od 16 do 17 grudnia 2010r. przebywała w szpitalu z powodu silnych bólów i zawrotów głowy z towarzyszącym wzrostem wartości ciśnienia tętniczego. Od 8 do 14 lutego 2011r. przeszła operację ginekologiczną z powodu guza jajników. Później zainteresowana leczyła się jeszcze na oddziale chorób wewnętrznych od 12 do 13 lipca 2011 r. z powodu narastania obrzęków kończyn dolnych szczególnie prawego podudzia. W 2012r. M. F. leczyła się u lekarza internisty w związku z nadciśnieniem tętniczym. Zainteresowana zatrudniała pracownika do października 2003r.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, odwołująca się została zgłoszona przez płatnika składek do ubezpieczeń społecznych, w tym emerytalnego, rentowych, chorobowych i wypadkowego z tytułu zawartej umowy o pracę od 22 maja 2012r. J. S. była zgłoszona jako pracownik przez płatnika (...) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego do sierpnia 2009r. W okresie poprzedzającym sporne zatrudnienie odwołująca była zgłoszona jako członek rodziny do ubezpieczenia zdrowotnego przez jej męża.

Od początku prowadzenia działalności gospodarczej, tj. od 2001r., zainteresowana M. F. korzysta z usług biura (...). Wszystkie faktury z roku 2012 podpisywała M. F..

Jak ustalił Sąd Okręgowy, roczny dochód płatnika za 2011r. wyniósł 51.409,49 zł. W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2012r. roczny dochód wyniósł 59.654,47 zł, w tym:

- w styczniu – przychód był na poziomie 10.547,49 zł, a wydatki na poziomie 761,22 zł,
- w lutym– przychód był na poziomie 7.950,00 zł, a wydatki na poziomie 5.341,61 zł,
- w marcu– przychód był na poziomie 12.872,45 zł, a wydatki na poziomie 7.855,81 zł,
- w kwietniu – przychód był na poziomie 7.700 zł, a wydatki na poziomie 959,28 zł,
- w maju – przychód był na poziomie 7.950 zł, a wydatki na poziomie 4.795,25 zł,
- w czerwcu– przychód był na poziomie 7.950 zł, a wydatki na poziomie 2.233,72 zł,
- w lipcu– przychód był na poziomie 9.577,50 zł, a wydatki na poziomie 5.291,28 zł,
- w sierpniu– przychód był na poziomie 7.950 zł, a wydatki na poziomie 1.233,50 zł,
- we wrześniu– przychód był na poziomie 9.154,35 zł, a wydatki na poziomie 4.313,05 zł,
- w październiku– przychód był na poziomie 8.555,43 zł, a wydatki na poziomie 5.454,34 zł,
- w listopadzie– przychód był na poziomie 7.950,00 zł, a wydatki na poziomie 5.064,69 zł,

-w grudniu– przychód był na poziomie 7.088,21 zł, a wydatki na poziomie 2.287,21 zł

Sąd Okręgowy nie dał wiary tym zeznaniom zainteresowanej M. F., świadka P. S., a także odwołującej, w których twierdzili, że płatnik składek zatrudnił wnioskodawczynię z uwagi na rzeczywistą potrzebę pracodawcy. Po pierwsze Sąd zważył, że M. F. od 2003 r. nie zatrudniała żadnego pracownika i nie uczyniła nawet wtedy, gdy w latach 2010 i 2011 była poddana kilka razy leczeniu szpitalnemu. Ponadto stanowisko pracy odwołującej nie istniało w strukturze firmy przed podpisaniem umowy o pracę, zostało utworzone specjalnie dla odwołującej, a płatnik składek nie widział potrzeby, żeby w okresie niezdolności do pracy odwołującej się zatrudnić na jej miejsce inną osobę .

Z zeznań świadka A. K., który jest wieloletnim najemcą zainteresowanej, wynika, że przez cały okres rzekomego świadczenia pracy przez odwołującą nie wiedział, że to ona jest odpowiedzialna za sprawy finansowe firmy, ani o tym, że zainteresowana ma zamiar dokonać nowego podziału nieruchomości. Sąd nie przeczy, że odwołująca się mogła w spornym okresie wykonywać na rzecz płatnika pewne czynności, np. spotkać się z ww. świadkiem, odebrać od niego dokumenty potrzebne do przeprowadzenia remontu, ale zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala uznać, że czyniła to w charakterze pracownika firmy (...). Sąd Okręgowy zauważył, że z zeznań zainteresowanej, odwołującej się i jej męża wynika, że zarówno syn M. F., jak również jej synowa pomagali zainteresowanej w prowadzeniu działalności gospodarczej także przed podpisaniem spornych umów . Z zeznań tej treści wynika w ocenie Sądu, że odwołująca współpracowała z teściową na długo przed podpisaniem pierwszej ze spornych umów, co później czyniła także w badanym okresie, a jedynym motywem, który skłonił strony do zawarcia formalnej umowy o pracę była cięża wnioskodawczyni, o której wiedziała w chwili podpisywania tej umowy zarówno J. S., jak i M. F..

Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że odwołująca się nie miała od sierpnia 2009r. tytułu do ubezpieczenia społecznego. Bardzo bliskie więzi rodzinne skarżącej z płatnikiem składek, jej sytuacja ubezpieczeniowa, brak wiarygodnego materiału dowodowego co do faktycznej potrzeby zatrudnienia wnioskodawczyni i co do rzeczywistego wykonywania przez nią pracy wskazuje na to, że umowy o pracę zostały przez strony zawarte dla pozoru.

Z zeznań złożonych przez świadków w osobach T. M. i A. K. wynika, że odwołująca w spornym okresie przynosiła dokumenty związane z działalnością płatnika do biura rachunkowego prowadzonego przez świadka T. M., z która kontaktowała się też telefonicznie, a nadto spotkała się ze świadkiem A. K. w badanym okresie 2 razy w C. i odebrała od niego dokumentację potrzebną do przeprowadzenia remontu. Tego samego rodzaju czynności zarówno odwołująca, jak i jej mąż wykonywali także zanim skarżąca została zatrudniona przez płatnika składek w ramach nieodpłatnej pomocy w prowadzeniu działalności gospodarczej przez zainteresowaną, obecnie zaś w okresie nieobecności w pracy skarżącej nadal wykonuje te czynności M. F., a pomocy zainteresowanej udziela wciąż syn P. S. i jest to w zupełności wystarczające zaangażowanie, ażeby firma płatnika składek dalej prawidłowo funkcjonowała. Nie było zatem i nadal nie ma realnej potrzeby zatrudnienia w firmie płatnika składek na specjalnie nowoutworzonym dla skarżącej stanowisku pracy koordynatora ds. najemców jakiegokolwiek pracownika. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. M. co do tego, że odwołująca wystawiała w spornym okresie faktury w imieniu płatnika składek, albowiem żadna z załączonych faktur z 2012r. nie tylko nie została podpisana przez odwołującą, ale też na żadnej z nich nie widnieje jakakolwiek informacja o tym, że została wystawiona przez skarżącą. W ocenie Sądu Okręgowego dokumentacja dotycząca zatrudnienia wnioskodawczyni jest przejawem jedynie formalnego zadośćuczynienia obowiązкови płatnika składek jako pracodawcy, natomiast nie przesądza o tym, że praca była przez skarżącą faktycznie wykonywana. Poza dwoma pismami adresowanymi do A. K., planem ogłoszenia z dnia 20 czerwca 2012r. i szkicem projektu nowego podziału budynku podpisanymi przez skarżącą, a także dokumentacją pracowniczą odwołującej nie przedstawiły żadnych innych dowodów mogących potwierdzić, że odwołująca faktycznie świadczyła na rzecz odwołującego pracę w spornym okresie.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd Okręgowy powołał art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 cyt. ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych , zgodnie z którym obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym - podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. W ocenie Sądu poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowana przez ZUS umowa o pracę została zawarta dla pozoru, to jest

bez zamiaru realizacji obowiązków z niej wynikających na czas nieokreślony, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy przywołał art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p., w myśl którego nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę. Podkreślił, że podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozorów. W ocenie Sądu pierwszej instancji, w sprawie mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez odwołującą i jej teściową. Celem działania stron nie było bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy, jak na przykład uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej. Przy czym głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Płatnik składek M. F. miała pełną świadomość, że umowa nie będzie jej obowiązywać, a ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będą krótkotrwałe. Zdaniem Sądu łącząca strony umowa, nie miała bowiem charakteru umowy o pracę. Sąd zauważył też, że mimo iż od dłuższego czasu skarżąca pozostawała bezrobotna a co za tym idzie bez tytułu do ubezpieczeń społecznych to jednak dopiero, gdy zaszła w ciążę zainteresowana zatrudniła swoją synową jako jedynego swojego pracownika, a wcześniej korzystała z jej nieodpłatnej pomocy traktując swoją działalność gospodarczą jako przedsięwzięcie rodzinne, które w dalszej przyszłości zainteresowana zamierza przekazać odwołującej. Nadto, w ocenie Sądu płatnika składek nie było stać na wypłacanie wnioskodawczyni wynagrodzenia w wysokości 3.000 zł i dokonywanie opłat do ZUS, co wynika z księgi przychodów i osiągniętych dochodów w badanym okresie. W ocenie Sądu, zatrudnienie pracownika przy poziomie dochodów jakie osiągała firma skarżącej w badanym okresie za ww. wynagrodzeniem, nie mogło znaleźć uzasadnienia w oczach przeciętnego, racjonalnie działającego pracodawcy przy takichże wynikach finansowych firmy.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że nawet jeżeliby uznać, iż łącząca strony umowa była umową o pracę, co w ocenie Sądu w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należałoby uznać, iż miała ona głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego mimo, iż jej celem było również faktyczne świadczenie pracy. Mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy uprawnione, przy takim założeniu byłoby natomiast zdaniem Sądu twierdzenie, iż przedmiotowa umowa została zawarta w celu obejścia prawa tj. uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i z tego powodu nie może wywoływać skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżona decyzja odpowiada prawu i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła odwołująca się, działająca przez fachowego pełnomocnika. Apelujący zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego, mających wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań ubezpieczonej, zainteresowanej oraz świadków: A. K., T. M. i P. S., czego konsekwencją była odmowa nadanie wskazanym dowodom waloru wiarygodności, w sytuacji gdy są one logiczne, spójne, konsekwentne oraz zgodne z zasadami doświadczenia życiowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający w szczególności na przyjęciu, iż: podpisanie umowy o pracę oraz zgłoszenie ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych były czynnościami pozornymi, dokonanymi jedynie w celu uzyskania świadczeń związanych z ciążą; zatrudnienie ubezpieczonej u

zainteresowanej nie znajdowało uzasadnienia w faktycznych potrzebach pracodawcy, a wręcz było zbędne. zakres obowiązków ubezpieczonej oraz kondycja finansowa pracodawcy wykluczały możliwość zawarcia umowy o pracę za zakwestionowanym wynagrodzeniem.

W pierwszej kolejności apelujący wskazał, iż sam fakt spodziewania się przez pracownika dziecka, nie może być samodzielną podstawą uznania zawarcia umowy o pracę za czynność pozorną, bowiem nieodłącznym elementem takiego stwierdzenia winno być ustalenie, iż do świadczenia pracy w ogóle nie doszło, a jedynym, lub chociażby najważniejszym, powodem zawarcia umowy jest ekspektatywa uzyskania świadczeń z systemu pomocy społecznej. Powołała w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2004 r., sygn. akt II UK 365/2003 i wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 2007 r., sygn. akt I UK 302/2006.

Zasadnicze znaczenie w sprawie ma ustalenie, czy odwołująca się świadczyła pracę, czy też nie, brak jest natomiast możliwości, także w świetle powyższego orzecznictwa, dokonywać analizy pozorności umowy o pracę przez pryzmat ciąży pracownika. W ocenie apelującej, ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz zainteresowanej, a podstawowym celem zawarcia umowy o pracę było podjęcie zatrudnienia nie zaś objęcie jej świadczeniami z ubezpieczenia społecznego. Obcy świadkowie: A. K. i T. M., będący w stałych stosunkach gospodarczych z zainteresowaną, potwierdzili fakt wykonywania przez ubezpieczoną pracy na rzecz zainteresowanej w okresie od maja do lipca 2012 r. Świadek A. K. otrzymywał sporządzone i podpisane przez ubezpieczoną pisma na temat jego aktualnego zadłużenia, a także spotykał się z ubezpieczoną w C., w tym w szczególności w związku z koniecznością przeprowadzenia drobnych remontów, gdyż on jako najemca nie zajmował się sprawami, w których pojawiała się kwestia finansów. Co do twierdzeń świadka, iż nie miał wiedzy, że sprawy finansowe ma omawiać bezpośrednio z ubezpieczoną wskazać należy, iż okoliczność, że to ubezpieczona wysyłała mu wezwania do zapłaty, a także ona stawiała się w C. po oberwaniu się rynny w celu podjęcia decyzji w sprawie ewentualnego remontu, winny być dla niego wystarczające do stwierdzenia, iż sprawami finansowymi firmy (...) zajmuje się ubezpieczona, tym bardziej, że jak zeznał świadek A. K. „z tego co wiem, wnioskodawczyni była zatrudniona u zainteresowanej”. Jednocześnie, nie powinien dziwić fakt, iż świadek A. K. nie wiedział o planach dzielenia obiektu, w którym wynajmował lokal. Plany te dotyczyły przede wszystkim pustych lokali, a poza tym nie jest on, jako najemca, osobą, z którą należy konsultować plany modernizacji budynku. Natomiast zeznania świadka T. M. wskazują nie tylko, iż ubezpieczona świadczyła pracę na rzecz zainteresowanej - od maja 2012 r. wielokrotnie kontaktowała się z biurem księgowym, przynosiła niezbędne dokumenty, ale także przyczyny, dla których zainteresowana zdecydowała się na zatrudnienie pracownika, mimo że wcześniej radziła sobie sama. Znała problemy zdrowotne zainteresowanej i wiedziała, iż potrzebuje ona pomocy. Fakt braku faktur podpisanych przez ubezpieczoną (wszystkie podpisane przez zainteresowaną) został wyjaśniony zeznaniami świadka P. S., który potwierdził, iż ubezpieczona wystawiała faktury, jednak ich nie podpisywała, gdyż nie była do tego uprawniona. Praktyka taka jest powszechna i nie pozostaje w sprzeczności z obowiązującym prawem. W przypadku wielu zawodów mamy do czynienia z sytuacją, gdy pracownik sporządza dokumenty, a podpisuje je ktoś inny - osoba do tego upoważniona.

W ocenie apelującego, zostało wykazane w toku postępowania, że zainteresowana z powodu ciężkich chorób nie może podejmować takiej aktywności, jak kiedyś. Fakt, iż dotychczas, pomimo chorób radziła sobie sama, nie może być podstawą stwierdzenia, że zainteresowana mogła w dalszym ciągu obejść się bez potrzeby zatrudnienia pracownika korzystając z pomocy syna i synowej. Za niewłaściwe uznać należy stanowisko Sądu I instancji, iż zainteresowana mogła dalej korzystać z nieodpłatnej pomocy syna i synowej zamiast zatrudniać pracownika, ponieważ niewłaściwym i nagannym jest powierzanie pracy osobom, z którymi formalnie nie zawiera się umowy o pracę. Mając to na względzie, zainteresowana chcąc korzystać z pracy ubezpieczonej, zamiast dalej czynić to w imię rodzinnej nieodpłatnej pomocy, zdecydowała się na jej zatrudnienie.

Apelujący podkreślił, iż w momencie zatrudnienia ani ubezpieczona, ani zainteresowana nie wiedziały, że ciąża ubezpieczonej stanie się zagrożona, na skutek czego nie będzie mogła świadczyć pracy na rzecz zainteresowanej. Przeciwno rzeczywistej potrzebie zatrudnienia pracownika nie może świadczyć fakt, iż zainteresowana nie zatrudniła nikogo na zastępstwo za ubezpieczoną. Jak zostało już wskazane, przedmiotowe stanowisko wiąże się z dużą odpowiedzialnością i zaufaniem, którym zainteresowana nie jest w stanie obdarzyć osoby obcej. W związku z

tym w oczekiwaniu na powrót ubezpieczonej do pracy, zainteresowana porzuciła chwilowo plany przeprowadzenia modernizacji budynku i zamierza je zrealizować po jej powrocie. Okoliczność, iż ubezpieczona już wcześniej świadczyła pracę na rzecz zainteresowanej dowodzi jej przydatności i adekwatności posiadanych cech oraz umiejętności do rodzaju świadczonej pracy. Tym bardziej zatrudnienie jej przez zainteresowaną było uzasadnione. Nieodbycie szkolenia BHP stanowi jedynie o zaniedbaniu w tym przedmiocie zainteresowanej jako pracodawcy, nie może zaś być wyznacznikiem, czy praca była rzeczywiście świadczona.

W konkluzji swojego stanowiska apelujący stwierdził, iż zaskarżony wyrok został wydany wskutek niewłaściwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co jest efektem niesłusznego założenia, iż osoba będąca w ciąży nie powinna zawierać umowy o pracę, ponieważ służy to jedynie zapewnieniu bezpieczeństwa socjalnego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonej od decyzji ZUS i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach sądowych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja odwołującej się jest bezzasadna, a podniesione zarzuty nie mają wpływu na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Objęcie ubezpieczeniem społecznym zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowych, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Zgodnie z powołanymi przepisami pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Ubezpieczenie to powstaje ex lege z chwilą nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania - art. 13 pkt 1 cyt. ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy. Za ugruntowany w judykaturze i doktrynie uznać należy pogląd, iż nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów jest nieważne. Przy czym z pozornością mamy do czynienia wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy - przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2008r., I UK 223/07, wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006 r., I UK 120/06, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 4 marca 2014r., III AUa 953/13 i z 14 lutego 2014r., III AUa 681/13).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, trzeba uznać, że Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom apelacji, prawidłowo zastosował art.83§1 k.c. w związku z art.300 k.p. Aby ustalić, czy doszło między stronami do rzeczywistego czy też tylko pozornego zawarcia stosunku pracy, Sąd pierwszej instancji przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, zgromadzone dowody ocenił prawidłowo i logicznie, nie przekraczając przy tym granic

swobodnej oceny dowodów, zakreślonych treścią art.233§1 k.p.c. W sprawie nie ma sporu co do tego, że 21 maja 2012r. strony zawarły umowę o pracę na okres próbny 1 miesiąca na 1/2 etatu, a następnie 23 czerwca 2012r. doszło do zawarcia pisemnej umowy o pracę na czas nieokreślony pomiędzy odwołującą się J. S. a M. F. na stanowisku koordynatora ds. najemców z wynagrodzeniem 3.000 zł. brutto. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że o pozorności oświadczeń woli stron tej umowy świadczy w pierwszej kolejności ustalony bezspornie brak zapotrzebowania na pracę odwołującej się i stworzenie dla niej specjalnego stanowiska pracy. Wskazuje na to szereg niespornych okoliczności w sprawie. M. F. prowadzi od 2001r. działalność gospodarczą w zakresie wynajmu powierzchni użytkowych w budynku na terenie C.. W spornym okresie było trzech najemców. Pracownika zatrudniała ostatnio do 2003r. Rodzaj działalności – wynajem lokali użytkowych trzem osobom - przeczy wersji zainteresowanej, że zachodziła potrzeba zatrudnienia pracownika. Pomijając okoliczność, że w 2012r. nie zaistniały żadne nowe okoliczności uzasadniające to zatrudnienie (nie doszło do rozszerzenia działalności, zmiany jej profilu itp.), to przede wszystkim niespornie ustalony zakres prowadzonej działalności gospodarczej wyklucza możliwość uznania, że zaistniała potrzeba zatrudnienia pracownika. Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego nie można znaleźć uzasadnionej potrzeby, nawet uwzględniając zasady swobody działalności gospodarczej, stworzenia odrębnego stanowiska pracy ds. kontaktów z trzema najemcami w sytuacji, gdy jednocześnie pracuje właściciel, a obsługę księgową prowadzi firma zewnętrzna. Jak wynika z zakresu obowiązków, odwołująca się miała wysyłać wezwania do zapłaty i wystawiać faktury. Biorąc pod uwagę ilość najemców, jest to 6 dokumentów w miesiącu. Podobnie z uwagi na ilość najemców, należy ocenić obowiązek sporządzania wykazu rozliczenia należności z tytułu najmu lokali czy sprawdzanie wyciągów bankowych pod kątem terminowości zapłat. Również wszystkie inne czynności wymienione w 15 punktach zakresu obowiązków, aczkolwiek bardzo obszernie omówione, nie wiążą się z żadną realną potrzebą wykonywania w tej firmie pracy na nowo-utworzonym stanowisku. Dla przykładu w punkcie 9 strony ustaliły 3-krotny w miesiącu wyjazd odwołującej się do C. w celu sprawdzania stanu budynku i załatwiania spraw bieżących z najemcami. Jednocześnie świadek A. K., wynajmujący pomieszczenie biurowo-magazynowe od lat 2003-2004, zeznał, że zainteresowana przyjeżdżała do C. średnio raz na pół roku. A zatem ustalony przez strony 3-krotny wyjazd w miesiącu nie wynika z faktycznej potrzeby (skoro wcześniej przez 8 lat ograniczało się to do 2 wyjazdów w roku) i dlatego ustalony obowiązek należy ocenić jako fikcyjny. Jednocześnie Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że w maju 2012r. nie wystąpiły żadne dodatkowe okoliczności uzasadniające zatrudnienie pracownika. Do takich okoliczności nie można zaliczyć w szczególności problemów zdrowotnych zainteresowanej. Sąd właściwie, w granicach zakreślonych art.233§1 k.p.c., przeanalizował przedstawioną przez strony dokumentację medyczną. Nie wynika z niej, aby w 2012r. zaistniały nowe istotne okoliczności, dotyczące pogorszenia stanu zdrowia M. F., które uzasadniłyby zatrudnienie pracownika. Przeciwnie, zainteresowana chorowała w 2010r. i w 2011r., a mimo to nie zaistniała potrzeba zatrudnienia synowej (która w tym okresie nie pozostawała w żadnym stosunku ubezpieczeniowym). Natomiast zatrudniła synową w czasie, kiedy nie miała istotnych problemów zdrowotnych (nie ma na to potwierdzenia w dokumentacji medycznej). Sąd Okręgowy zasadnie zauważył, że takie postępowanie pracodawcy było pozbawione logiki. Rację ma apelujący, że przepisy prawa pozwalają swobodnie kształtować stosunek prawny między stronami i nie ma przeszkód, aby zatrudnić kobietę w ciąży, ale jednocześnie istnieją reguły prawne nakazujące badać zawarte czynności prawne w sytuacjach wątpliwych, w szczególności gdy ta czynność (umowa o pracę), jak w niniejszej sprawie, wywiera skutki nie tylko między jej stronami, ale ma wpływ na obciążenie systemu ubezpieczeń społecznych. Należy zgodzić się z apelantem, że zasadnicze znaczenie w sprawie ma ustalenie, czy zawarta umowa o pracę była rzeczywiście realizowana. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, iż zgromadzone dowody nie pozwalają ustalić, że odwołująca się wykonywała pracę w ramach stosunku pracy. Jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy, świadkowie obcy T. M. i A. K. mieli z odwołującą się kontakt sporadyczny. Żadna z tych osób nie mogła potwierdzić, aby odwołująca się pracowała w reżimie stosunku pracy – codziennie, w określonych godzinach, pod nadzorem. Potwierdzili wykonanie przez nią pojedynczych czynności, które jak słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, były wykonywane przez odwołującą się również wcześniej w ramach pomocy rodzinnej. Załączone dowody z dokumentów – dwa wezwania do zapłaty podpisane przez odwołującą się - nie mogą być dowodem na pracę w ramach stosunku pracy. Niewątpliwie istnieje zasada podpisywania faktur tylko przez upoważnione osoby, ale w rezultacie załączone faktury nie stanowią wiarygodnego dowodu wykonywania przez odwołującą się pracy, bo nie zawierają żadnych elementów identyfikujących, które by na to wskazywały. Jednocześnie do zeznań małżonka strony, jako osoby najbliższej i zainteresowanej w sprawie, należy podejść z dużą ostrożnością.



O pozorności oświadczeń woli złożonych przez strony spornych umów o pracę świadczą też inne, ustalone w sprawie okoliczności. Nie można pominąć tu faktu, że odwołująca się stała się niezdolna do pracy od 4 lipca 2012r., tj. przed upływem 2 tygodni od zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony na okres do daty porodu ( 22 października 2012r.), a między płatnikiem składek i odwołującą się istnieją bardzo bliskie więzi rodzinne. W kontekście tak ustalonego niespornie stanu faktycznego nie mogą mieć decydującego znaczenia przedstawione przez odwołującą się dowody mające dokumentować jej pracę w postaci pojedynczych wezwań do zapłaty , ponieważ nie można z nich wywieść wniosku , że odwołująca się wykonywała rzeczywiste obowiązki w reżimie stosunku pracy. Tym bardziej, co podkreślił Sąd Okręgowy, zdarzało się ,że w ramach pomocy rodzinnej zarówno odwołująca się, jak i jej mąż, udzielali M. F. pomocy przy prowadzeniu działalności już wcześniej. Ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd Okręgowy była prawidłowa, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego .

Dodatkowym faktem potwierdzającym rzeczywisty cel zawarcia umowy o pracę, jakim było uzyskanie prawa do zasiłku chorobowego i macierzyńskiego ( który sam w sobie nie jest naganny pod warunkiem ,że strony zamierzają rzeczywiście realizować zawartą umowę) , jest okoliczność, że kiedy odwołująca się przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, nie zatrudniono żadnej osoby na jej miejsce, nawet na zastępstwo. Co również wskazuje na brak rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że łącząca strony umowa o pracę była w istocie umową pozorną i z mocy prawa nieważną, a to w myśl art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. W rezultacie odwołującą się nie mogła podlegać ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 u.s.u.s. Zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przez Sąd prawa procesowego pozbawione są słuszności. Podkreślenia wymaga, że skutecznie postawiony zarzut naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

Na marginesie należy tylko dodać, ponieważ apelujący tego nie zwalcza, że czynność prawna nie może jednocześnie zmierzać do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c.) oraz być dokonana dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.), zaś jeżeli umowa jest przez strony faktycznie wykonywana, nie można mówić o jej pozorności ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2014r., II UK374/13). Dlatego dzieląc w całości ocenę Sądu pierwszej instancji, że zawarte umowy o pracę są nieważne z powodu ich pozorności, nie ma podstaw do dokonywania ich analizy dodatkowo na gruncie art.58§1 k.c.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku.

W oparciu o treść art.98§1 i 3 k.p.c. oraz § 11 ust.2 i §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( t.j. Dz.U. z 2013, Nr 490) orzeczono o kosztach procesu.